

Deemz na tracku, dzieciaku

Przez te okulary widzę więcej
Wreszcie przez muzykę, kurwa, stary, żyję więcej
W końcu żyję lepiej, żyję szybciej
Oni życzą śmierci to przykre, a ja Twoją byku przemilczę
Oni życzą śmierci to przykre, a ja Twoją byku przemilczę, yah-yah
Przelew dzwoni, robi kwit się
Znów telefon dzwoni to jest pilne
Robię muzę, mój menago robi biznes
Żeby jeden no i drugi miał se wille
Chcę być szczęśliwy na fotach, chce być szczęśliwy bez fotek
Chcę kupić największy lokal, chcę żyć teraz a nie potem
Jak będę chciał mieć kabriolet, kupię furę, dach upierdolę
W brudnym futrze dach upierdolę, później nówkę kupię w salonie
Z bloków na salony to jest życie
Zero laby tak co tydzień to nie żaden koncert życzeń
Ale gram koncert co weekend (ooh, ooh)
Jeszcze forsy się naliczę (ooh, ooh)
Jeszcze kurwa zapamiętasz moje imię, yah-yah

Chcę żyć jak gwiazdy rocka
Chcę widzieć to jak dojrzewam na fotach
Chcę widzieć moje imię na billboardach, niech to spełnia się, spełnia się

Dzisiaj mówią o mnie rockstar (hej, hej)
Dzisiaj wszyscy piszą o mnie rockstar (hej, hej)
Dzisiaj wszyscy mówią o mnie rockstar (hej, hej, hej, hej)
Dzisiaj przez nich kurwa czuję się jak rockstar (hej, hej)
Życzę sobie żeby tak było do końca (hej, hej, hej)
A więc dalej piszcie o mnie rockstar (hej, hej, hej)
A więc dalej mówcie o mnie rockstar, yeah, yeah
Chce na zawsze czuć się tu jak rockstar

Zjadam sushi na śniadanie, już nie patrzę na zegarek
Wszystko mi wiruje dalej, ale karuzela zdarzeń tu wszystko jest pojebane
Wczoraj to ja chuja miałem, dzisiaj myślę co mam zrobić z sianem (woah)
Podaj dalej, stawiam na stole tu najlepszą flachę (woah)
Podaj dalej, bierzcie co chcecie ja za to zapłacę
Wszystko na tacy chcę mieć tu podane
Oni chcą fotę, leje na nich za dużo wody
Nie wiem o co chodzi, zamawiam se tonic do zoba przy barze
Chcę na całym ciele tatuaże (co?!)
Chcę na całym ciele tatuaże
Nikt nigdy już nie wejdzie mi na banie (nie, nie)
Nikt nigdy już nie wejdzie mi na banie (nie, nie)
Chcę mieć samochodów hangar (hangar)
Ze mną sami bracia, a nie mafia
Kiedys małolacik w Nike'ach (Nike'ach)
Teraz młody Łajcior, młoda gwiazda

Chcę żyć jak gwiazdy rocka
Chcę widzieć to jak dojrzewam na fotach
Chcę widzieć moje imię na billboardach, niech to spełnia się, spełnia się

Dzisiaj mówią o mnie rockstar (hej, hej, hej)
Dzisiaj wszyscy piszą o mnie rockstar (hej, hej)

Dzisiaj wszyscy mówią o mnie rockstar (hej, hej, hej, hej)
Dzisiaj przez nich kurwa czuję się jak rockstar (hej, hej)
Życzę sobie żeby tak było do końca (hej, hej, hej)
A więc dalej piszcie o mnie rockstar (hej, hej, hej)
A więc dalej mówcie o mnie rockstar, yeah, yeah
Chce na zawsze czuć się tu jak rockstar